

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowo 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Praktyczne skutki opinii Trybunału w Hadze.

Depesze przyniosły wieść, że Kowno odpowiedziało wybuchami radości na opublikowanie opinii doradczej Trybunału Haskiego w sprawie komunikacji i tranzytu. Opinia polska, nie znająca dotąd szczegółów i motywów tej opinii, zaczęła się cokolwiek niepokoić echem triumfalnych okrzyków kowieńskich. Niezawście jednak sprawy walk między państwami układają się tak prostolinijnie i niezawście domniemana wygrana jednej strony bywa porażką drugiej. Rzućmy okiem wstecz.

Rada Ligi Narodów zwróciła się w pewnej chwili o pomoc moralną do autorytetu najwyższego w sprawach prawnych, jakim jest Nieustający Trybunał Międzynarodowy w Hadze. Chodziło o to, że ani Polska, ani Litwa nie były zadowolone ze stanowiska, jakie zajęła Liga Narodów w kwestji wznowienia komunikacji pomiędzy temi państwami.

W szczególności otwarcie szlaku: Wilno—Kowno—Królewiec i Wilno—Szawle—Lipawa dla ruchu tranzytowego — wyłącznie tranzytowego, — czego domagała się Liga Narodów, nie zadowoliła żadnej z zainteresowanych stron. Natomiast Litwa była skłonna nie opierać się drugiemu zaleceniu Ligi Narodów: wznowienia szlaku drzewa po systemie wodnym Niemna z Polski do Kłajpedy.

W tych warunkach intencją L. N. było znalezienie podtrzymania moralnego w sprawie kwestionowanej: otworzenia ruchu kolejowego pomiędzy skłóconymi krajami. I z tem zwróciła się do Hag.

Areopag uczonych dał odpowiedź negatywną; nie uznał obowiązku prawnego Litwy przyjąć powyższego zalecenia Ligi Narodów.

A zatem Liga Narodów, oraz jej obie klientki: Polska i Litwa znów pozostały z nierozstrzygniętym zagadnieniem politycznym naprzeciw siebie. Położenie zmieniło się o tyle, że obecnie opór Litwy przeciwko wznowieniu ruchu tranzytowego kolejami litewskimi do portów bałtyckich z terytorjów Polski — ma za sobą oparcie w opinii Hag i Liga Narodów nie posiada, jak się zdaje, skutecznych środków przełamania go i przeprowadzenia Litwy na swój punkt widzenia w tej sprawie.

Oto obecny stan rzeczy. Należy złożyć ocenę go z punktu widzenia interesów Polski. Nadmieniam już wyżej, że zalecenie Ligi Narodów w sprawie otwarcia komunikacji polsko-litewskiej nie zadowoliło niktyle Litwinów, lecz i stronę polską. Gdyby przeto opinia Trybunału Haskiego była odmienną, niż się okazała i gdyby miała się przyczynić do praktycznego załatwienia sprawy w myśl zaleceń Ligi Narodów — to Polska znalazłaby się w obliczu istotnego niepowodzenia politycznego. Powód tego następujący: Komisja Tranzytowo-Komunikacyjna Ligi Narodów, a za nią i Rada Ligi, stanęły w swem zaleceniu na stanowisku, że na początek ruch pomiędzy Litwą a Polską można ograniczyć do: 1) szlaku drzewa z części basenu niemieńskiego, leżącego po stronie polskiej do Kłajpedy i 2) tranzytu towarów kolejami litewskimi do Królewcza, Kłajpedy i Lipawy z Polski i innych państw, położonych na wschód i południe od Polski, których terytoria wykazują cięższe gospodarce ku wymienionym portom bałtyckim.

Przyjmując takie zalecenie i formułując je w powyższy sposób, Rada Ligi Narodów miała na myśli uwolnienie państw trzecich (Sowieckiej Białorusi, Łotwy, Ukrainy) od skut-

ków sporu polsko-litewskiego w dziedzinie — przynajmniej — stosunków gospodarczych tych państw z Europą zachodnią poprzez Morze Bałtyckie. W szczególności chodziło tu o „odkorkowanie” największego obszaru drzewnego we wschodniej Europie: zlewiska Niemna dla użytku rynków państw zachodnich. Zagadnienie, co prawda, dziś mniej aktualne wobec dumpingu sowieckiego w handlu drzewem.

Nietrudno dostrzec, że takie postawienie sprawy w sporze polsko-litewskim było nader zyskowne dla Litwy a bardzo niepożądane dla Polski.

O ile szukać mamy niepowodzeń Polski w tej całej sprawie, to można bym nazwać właśnie powyższą formułę, akceptowaną przez Radę Ligi, która szczęśliwie nie ma widoków na dojdzie do skutku; szczególnie dziś, po opinii trybunału w Hadze.

Gdyby się stało inaczej, to Litwie przypadałoby w udziale zyski ze szlaku drzewa po Wilji i Niemnie przez jej obszary do Kłajpedy. Polska stałaby się zatem żywicielką litewskiego skarbu państwowego i litewskiego przemysłu drzewnego w Kłajpedzie, którego wytwórczość karmilby polski surowiec, spławiany nawet nie pod polską banderą i nie przez polskich flisaków po terytorjum Litwy — a więc anonimowo dla opinii szerokiej kół publiczności litewskiej.

Z drugiej strony polskie towary jechałyby ku portom bałtyckim przez Litwę w zapłombowanych wagonach szlakiem kolei Landwarów—Koszedary. Fiskus litewski zgarniałby z tego tytułu poważne i pewne zyski. Jedynym przeciwcieciem się „politycznym” ze strony litewskiej byłoby otrzaskanie obywateli tego kraju z widokiem polskich wagonów towarowych na szynach kolei tamecznych.

Za cenę tej jedynej „koncesji” — uzyskalaby Litwa wszystkie korzyści materialne, jakie są do pomysłenia przy otwarciu jej komunikacji z Polską. Zyski, które oblicza się dosłownie na dziesiątki milionów złotych rocznie. Przytem zaś utrzymałaby Litwa w warunkach ułożonych przez Radę Ligi zalecenia, całkowitą izolację polityczną i kulturalną od strony polskiej. Utrzymałaby zatem to, o co tak uporczywie walczy od lat 12-tu.

Ze stanowiska litewskiego powyższe rozstrzygnięcie dawałoby Litwie optimum tego, co wogóle jest do pomysłenia.

Coprawda rząd obecny w Kownie protestował przeciwko przyjęciu części tego „optimum”. Wołał zrzec się istotnego odsetka zysków (kolejowych) i poprzestać na zarobkach z tranzytu rzeczno, byleby tylko nie oglądać polskich orzeków na ścianach wagonów, kursujących przez swe terytoria. Istnieją przecież podstawy do przypuszczenia, że przyniesiony przez ewentualne orzeczenie Hag, możeby i dać się skłonić do powyższego „ustępstwa”, mając dostateczne w tych warunkach usprawiedliwienie przed publiczną opinią w kraju i pozwoliłby sobie włożyć do kieszeni pokazy i nieryzykowny politycznie zarobek.

Należy tedy stwierdzić, że otwarcie komunikacji polsko-litewskiej na warunkach, opracowanych ostatnio przez Ligę Narodów, byłoby walnem zwycięstwem litewskiego stanowiska a niewątpliwą przegraną strony polskiej. Jest bowiem rzeczą oż nadto zrozumiałą, że o ileby Litwa z aprobaty i polecenia Ligi Narodów zrealizowała wszystkie zyski finansowe, dające się wyluskać z komunikacji polsko-litew-

skiej, utrzymując nadal izolację polityczną i kulturalną od strony polskiej, to ta ostatnia pozbawiona zostałaby na przyszłość atutów gospodarczych przy regulowaniu swych stosunków z państwem litewskim w dziedzinie ogólnopolitycznej.

Tak byłoby na przyszłość. W dniu dzisiejszym zaś położenie wytworzone w tym wypadku znaczyłoby w praktyce dla Polski tyle, co karmienie i wzmacnianie gospodarcze swego przeciwnika bez żadnych z jego strony politycznych rekompensat. Wyglądałoby więc na niedorzeczność.

O ile zatem nie udało się Polsce w swoim czasie zapobiec w łonie Ligi Narodów niebezpieczeństwu dla nas sformułowaniu zalecenia co do wznowienia komunikacji polsko-litewskiej, to obecnie wypada jedynie cieszyć się, że traci ono widoki urzeczywistnienia dzięki orzeczeniu Trybunału w Hadze.

Opinia tego trybunału została natomiast wyzyskana przez Kowno dla celów wewnętrznej propagandy politycznej.

Cheć w niej, wbrew rzeczywistości, upatrywać podtrzymanie pośrednie tezy litewskiej o tem, że prawa międzynarodowe Polski do Wileńszczyzny stają pod znakiem zapytania.

Wylewy radości w tej dziedzinie inscenizowane od góry przez rząd litewski są odwróceniem uwagi opinii w kraju od istotnej, życiowej strony zagadnienia. Trybunał w Hadze nie rozpatrywał bowiem rozważań litewskich, kwestionujących stronę prawną polskiego stanu posiadania w Wileńszczyźnie. To fakt niewątpliwy. Natomiast prawdą jest, że swem orzeczeniem oddalił od Litwy bliską, bezpośrednią, uchwytą i wielką korzyść, jaką byłoby zapewnienie sobie znacznych dochodów i wytrącenie z rąk równocześnie ważkich atutów gospodarczych przy przyszłych pertraktacjach politycznych, gdy do nich kiedykolwiek dojdzie.

A. C.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA. 29.X. (Pat.) Na czwartkowym posiedzeniu komisji prawniczej Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Cara przyjęto w drugim czytaniu z poprawkami klubu BBWR rządowy projekt ustawy, zmieniający ustawę o ochronie lokatorów. Projekt ten ma na celu niedopuszczenie eksmisji lokatorów w porze zimowej, to jest od dnia 1 listopada do 31 marca.

Ułgi na kolejach dla młodzieży.

WARSZAWA. 29.X. (Pat.) Ministerstwo Komunikacji udzieliło młodzieży szkolnej ulg przyjazdowych na kolejach w drodze wyjątku także na ferie w czasie świąt Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego w bieżącym roku szkolnym. W/g zarządzenia Ministerstwa Komunikacji ulgi powyższe ważne są od dnia 30 października do 4 listopada 1931 r. włącznie.

Dr. H. FEJGUS

CHOROBY WEWNĘTRZNE (specjalność żołądka i jelit). Gabinet Roentgenologiczny. Przyjmuje od 11—1 rano i 5—7 wiecz. Zawalna 60. Telefon 812. **powrócił.**

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Sikorskiego p. t.

Życie na gapi jest do nabycia w wydaniu książkowym w księgarniach wileńskich.

Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy.

WARSZAWA. 29. 10. (Pat.) — wy pociągiem bukareszteńskim p. Dziś o godz. 8.27 przybył do Warszawy Marszałek Piłsudski.

Po wyborach w Anglii.

555 mandatami rozporządza blok rządowy.

LONDYN. 29. 10. (Pat.) — Według obliczeń, blok rządowy będzie rozporządzał w nowym parlamencie

555 mandatami, opozycja zaś 55. Nie wybranych jest jeszcze 5 posłów.

Oblicze nowego gabinetu.

LONDYN. 29.X. (Pat.) 29 b. m. po południu zbiera się gabinet celem omówienia powstałych wskutek wyborów kwestji. W kołach miarodajnych panuje przypuszczenie, że nowy gabinet będzie

składał z 20 członków i że MacDonald zamierza ustalić jego skład w ten sposób, by interesy narodowe, jak i interesy pracy były równowierne reprezentowane.

Mac Donald u króla.

LONDYN. 29.X. (Pat.) Mac Donald przyjeżdżał w dniu 29 b. m. rano

przez króla na przeszło godzinnej audjencji.

Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Wilnie, ul. Śniadeckich 8

przyjmuje wkłady płatne natychmiast, jak również terminowe oprocentowane w stosunku do 6% rocznie, oraz na książeczki oszczędności, oprocent. w stos. 7% rocznie.

Wszystkie wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego — gwarantowane są przez Państwo.

Porozumienie Hitlera z przedstawicielem Reichswehry gen. Schleicherem.

BERLIN 29.X. Pat. — Sensacja polityczna dnia jest wiadomością podaną przez „Berliner Volkszeitung” o poufnych naradach, które odbyły się przed niedawnym czasem między gen. Schleicherem a przywódcą partji narodowo-socjalistycznej Hitlerem. Spotkanie to zakończyło się porozumieniem między Schleicherem, który dotychczas uchodził za zdecydowanego przeciwnika narodowych socjalistów, a Hitlerem. Konferencja odbyła się z udziałem ministra Reichswehry Groenera oraz pruskiego ministra spraw wewnętrznych Seweringa.

W kołach politycznych wiadomości o tej konferencji wywołała niezwykle wrażenie. Spotkanie między Schleicherem a Hitlerem uważane jest za wstęp do akcji pewnych kół politycznych, zmierzających do wciągnięcia hitlerowców do rządu.

Wiadomość o konferencji Schleicher—Hitler została przez ministerstwo Reichswehry potwierdzona.

Komunikat ministerstwa Reichswehry podkreśla, że rozmowa miała charakter służbowy i że gen. Schleicherowi chodziło o stwierdzenie, czy hitlerowcy kontynuują akcję tworzenia jacek w Reichswehrze.

Hitler zapewnił oficjalnie Schleichera, że partja narodowo-socjalistyczna odrzuca wszelką akcję w kierunku formowania nielegalnych komórek w armji i oświadczył ponownie, że narodowi socjaliści kroczą w swej walce nadal drogą legalną.

W dniu oszczędności — w sobotę 31 października Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu Nr. 28,

od 9-ej rano do 9-ej wieczór bez przerwy, przyjmuje: wkłady większe terminowe, oraz drobne oszczędności od 1 zł. wstępu na wysoki procentowanie. Pieniądze złożone w Banku na Antokolu rozpoczynają się na powiększenie obrotów w warsztatach pracy i właścicielom domów na remonty, przyczyniając się choć w małej części do zwalczania kryzysu gospodarczego i bezrobocia w Wilnie.

Stany Zjedn. przyjmują moratorium zbrojeń.

WASZYNGTON. 29.X. (Pa.) Jak donosi prasa, departament stanu postanowił przyjąć plan Ligi Narodów

w sprawie rocznej przerwy w zbrojeniach.

Sen. Borah pochodzi z Niemiec.

NOWY YORK. 29.X. (Pat.) Korespondent P. A. T. dowiaduje się od United Press, że sen. Borah, zapytany w sprawie pogłoszek o

jego niemieckim pochodzeniu, przyznał, że są one prawdziwe.

Na Dalekim Wschodzie.

Stanowisko Japonji.

SZANGHAI 29.X. Pat. — Korespondent agencji Reutersa donosi z Tokio, że rząd japoński nie zamierza wycofać wojska poza strefę kolei mandzurskiej, dopóki zatarg

chiński — japoński nie zostanie rozstrzygnięty na drodze bezpośrednich rokowań między rządem chińskim i japońskim.

Tajemniczy dramat w hotelu.

Kraków 29.X. Pat. — Onegdaj przybył do Krakowa i zatrzymał się w hotelu Poznańskim przy ul. Lubiecia pewien mężczyzna w średnim wieku, w towarzystwie 17-letniej dziewczyny i zameldował się jako Waldemar Tyszkiewicz lat 43, urodzony w Finlandji, handlowiec z Iwonicza, wraz z córką

Anną. Wczoraj rano portier zauważył wywalone drzwi i następnie znalazł na łóżku martwego Tyszkiewicza, rękoma zaś córkę znikłą. Przy zmarłym znaleziono znaczną ilość gotówki. Zawiadomiona policja stwierdza, że nie nie wskazuje na gwałtowną śmierć.

Zawieszenie wykładow na Uniwersytecie Jagiellońskim.

KRAKÓW. 29. 10. (Pat.) — Naskutek onegdajszego zajścia przed zakładem anatomycznym między studentami chrześcijańskimi i Żydami rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego zwołał nadzwyczajną komisję dyscyplinarną, która rozpatrywała sprawę zajścia. Również senat odbył posiedzenie, na którym uchwalono zamknąć uniwersytet, wszystkie zakłady i laboratoria. Równocześnie

zamyka Collegium Novum. Równocześnie zamyka Collegium Novum.

WIADOMOŚCI z KOWNA

SPRAWA ZASTĘPSTWA PROF. ROMERA W RADZIE PAŃSTWA.

Jak podaje „Echo” (Nr. 281) na miejsce prof. Michała Romera, który, jak wiadomo, ustąpił z Rady Państwa, wysuwa się kandydaturę prof. Jurgulisa. Jednocześnie oczekiwane są dalsze zmiany w Radzie Państwa

NOWA GRUPA POLITYCZNA.

Jak podaje „Echo” (Nr. 281) powstał projekt utworzenia nowej grupy politycznej, złożonej z bardziej umiarkowanych kręskozionów i lauliników. Grupa miałaby na celu znalezienie wspólnej platformy porozumienia. Grupa wydawałaby tylko tygodnik, którego redaktorem byłby ks. Kemesys i dr. Keliotis.

DALSZE REWIZJE WSRÓD „ATEJNIN-KOW” I DZIAŁACZY K. A.

„Lietuvos Aidas” (Nr. 236) podaje parę szczegółów uzupełniających w sprawie rewizji w lokalu ateininków. Dokonano więc rewizji u następujących studentów-ateininków: Mikelnasa, Montvilys, Palterajisa, Matiosajisa, Paulkonisa, Zwigulisa, Idzelwiczisa, i Normantasa. U Mikelnasa, Montvilys i Palterajisa znaleziono różne odezwy i pamflety K. A. K. U Matiosajisa znaleziono oprócz pamfletów kilka memorjów partji ch. d. U Paulkonisa wykryto odbitki niedopuszczonych przez cenzurę artykułów „Rytasa”. U Zwigulisa znaleziono kilka pism biskupa poniewieskiego do księży. U Normantasa wykryto druki, zatytułowane: „Jak dążyć do celu, wytkniętego przez Episkopat”. Jest to zbiór instrukcji K. A. K. dla księży. Instrukcje te, jak wiadomo, były w swoim czasie przyczyną różnych incydentów, a nawet bójek w świątyniach „Lietuvos Aidas” zaopatruje powyższe informacje w komentarz następujący: „Ciekawa rzecz, w jaki sposób pisma biskupa trafiły do studenta? Rewizja wykazuje, że ogromna większość studentów-ateininków wciągnięta została w robót K. A. K. Nasuwa się poważne pytanie, jak studentów tych z sieci K. A. K. wypiąć?”

TAJEMNICZE WIZYTY WOLDEMARAŚA W POSEŁSTWACH OBYCH W KOWNIE.

Jak podaje „Briwa Zeme” Nr. 242, po wyjeździe Woldegarasa do Francji dowiedzieliśmy się, że przed samym wyjazdem odwiedził on kilka przedstawicielstw obcych w Kownie. Szczególnie długo przesiadywał Woldegaras w przedstawicielstwie sowieckim. W końcu ub. tygodnia posel sowiecki odwiedził premiera Tubelisa, z którym odbył podobno dłuższą rozmowę na temat Woldegarasa. Sferdy dyplomatyczne informacje te oceniają bardzo poważnie. (Wilni).

ZAPRZECZENIE.

W związku z informacją, jakoby pewien oddział ludowców postanowił szukać zbliżenia z rządem i narodowcami, „Lietuvos Zinios” podaje, że wiadomość ta została zmyślona i że na konferencji centralnego komitetu odzywały się głosy, nawołujące do większej aktywności i zaostrożności opozycji w stosunku do rządu.

REDUKCJA BUDŻETU LITWESKIEGO.

Jak podaje „Siedonia” (Cr. 299), litewski budżet państwowy na rok przyszły zredukowany zostanie w porównaniu z budżetem r. b. o 50 mil. lt. (Wilni).

Wznowienie prac Komisji Konstytucyjnej.

Referat wicemarsz. Cara.

WARSZAWA 29.X. Pat. — W dniu 29 października odbyło się pierwsze po przerwie posiedzenie komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem wicemarszałka Makowskiego. Przewodniczący zaskomunikował, iż w myśl uchwały komisji zasięgnięto opinii profesorów uniwersyteckich i innych fachowców. Na kwestjonariusz w tej sprawie nadano 20 odpowiedzi, zawierających bardzo cenne i głębokie uwagi. Następnie wicemarszałek Car wygłosił referat o uprawnieniach Prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do Sejmu i Senatu.

Tezy wysunięte przez wicemarszałka Sejmu, są następujące:

- 1) Zwolnienie i rozwiązywanie Sejmu i Senatu oraz otwieranie, odraczanie i zamykanie sesji sejmowych i senackich stanowi prerogatywę Prezydenta Rzeczypospolitej.
- 2) Sesje są zwyczajne i nadzwyczajne. Nie wprowadza się terminu „sesji budżetowej”.
- 3) Sesje zwyczajne będą otwierane w czwartki wórek po dniu głosowania do Senatu i corocznie w listopadzie.
- 4) Sesja, na którą został wniesiony budżet, nie może być zamknięta przed ukończeniem postępowania budżetowego.
- 5) Sesja nadzwyczajna poświęcona będzie wyłącznie przedmiotom wskazanym w zarządzeniu Prezydenta oraz sprawom, których załatwienie na najbliższej sesji wymaga ustawy lub regulaminu Sejmu.
- 6) Sesje nadzwyczajne otwiera Prezydent z własnej inicjatywy lub na żądanie połowy liczebny posłów względnie senatorów.
- 7) Zasada jednoznaczności obowiązuje w stosunku do otwierania, odraczania i zamykania sesji zwyczajnych, nie obowiązuje w stosunku do sesji nadzwyczajnych.
- 8) Czas trwania odroczenia nie wlicza się do terminów konstytucyjnych, wyznaczonych Sejmowi i Senatowi dla dokonania wyznaczonych czynności.
- 9) Wniosek poselski i przedłożenie rządowe z chwilą zamknięcia sesji nie wygasają, lecz przechodzą w takim stanie, w jakim się znajdowały w chwili zamknięcia do następnej sesji zwyczajnej, chyba że w zarządzeniu Prezydenta będą zaliczone do przedmiotów obrad sesji nadzwyczajnej. Nad wnioskami, pozostającymi z sesji poprzedniej, najbliższa sesja podejmuje prace o tyle tylko, o ile wnioskodawcy tego żądają.
- 10) O ile w ciągu roku od zamknięcia sesji wnioskodawcy nie zgłoszą żądania o wznowienie obrad, wniosek ostatecznie wygasia.
- 11) Rozwiązanie Sejmu i Senatu przed upływem kadencji zarządza Prezydent Rzeczypospolitej bez uprzedniego wniosku Rady Ministrów.

Treść aktu oskarżenia

przeciwko 11-tu przywódcom opozycji.

Akt oskarżenia w procesie b. więźniów brzeskich obejmuje przeszło 100 stron maszynowego pisma i daje się najogólniej streścić w następujący sposób:

Stronnictwa opozycyjne po nieudanych próbach obalenia rządów Marszałka Piłsudskiego na terenie parlamentaryzmu, powzięły decyzję połączenia się w jedną organizację porozumiewawczą, obejmującą PPS, Wywolenie, Piast, Chładek i Nar. Partię Robotniczą. W ten sposób powstał blok p. n. „Centrolew”, którego celem było jasno określone: usunięcie przemocą rządu Marszałka Piłsudskiego.

„Sztab Centrolewu”

W skład sztabu „Centrolewu” wchodził: poseł Herman Liberman, Norbert Barlicki, Władysław Kiernik, Józef Putek. Uchwały „sztabu” zapadały jednomyślnie i wtedy wchodziły w życie.

W pierwszym etapie walki zadanie „Centrolewu” polegało na usławnianiu mas. Chodziło o zdepolarizowanie Marszałka Piłsudskiego oraz jego rządów w szerokich kręgach społeczeństwa przez podrywanie prestiżu Piłsudskiego Naczelnika Państwa.

W walce z rządem nie cofano się przed rozpowszechnianiem świadomości fałszywych wieści, dyskredytujących czynniki rządowe. Posuwano się nawet tak daleko, że wyzywano do czynnych występów z bronią w ręku.

Ta podziemna, wyrotowa robota dążyła do wywołania rewolucyjnego, buntowniczego nastroju w masach, przygotowania podanego gruntu do ataku na rząd sanacyjny — do rewolucji.

Kampania prasy partyjnej.

Pierwszym czynnikiem wywołania odpowiedniego nastawienia wśród ludności była prasa partyjna opozycji, która nie cofała się przed nicem, aby w oczach społeczeństwa obywateli i żołnierzy Marszałka i jego rządu, przedstawiała się ona paszkwilem i potrawą, obławiając wszystkich błotem, jakby w nadziei, że odrobina błota przylgnie do czci spotworzonych.

Dalszym etapem działalności prasy „Centrolewu” było wyzywanie do walki klasowej, do „rozprawienia się z dyktaturą”.

Ponieważ prasa opozycyjna nie wystarczała dla „przygotowania mas”, przeto przystąpiono do wydawania nielegalnych komunikatów o treści wzniecającej nastroje rewolucyjne.

Tu akt oskarżenia przytacza liczne cytaty z tych nielegalnych ulotek i biuletynów. Oto najbardziej charakterystyczne: „Piłsudski sam uprzedził, że w Sejmie krew się poleje... Pamiętamy wszyscy awanturników, którzy w Sejmie, w Sejmie, aby batożyć posłów, strzelali i rąbać”.

„Kryminaliści, jak wiado, przed oczyma obywateli Piłsudskiego: nadużycia, trwoniące pieniądze przy dyktatorze i jego kłik, korupcja i łajdakstwo zostały już oficjalnie stwierdzone”.

Oto cytata nader jaskrawa z aktu oskarżenia: „Choroba Piłsudskiego robi postępy. Do Warszawy został sprowadzony na stałe profesor berliński, dr. Rose, którego specjalnością jest fotografia mózgu. Pan profesor napisał wzbogacił swą wiedzę, studiując mózg Piłsudskiego...”

„Stupak Piłsudskiego, Składowicki, żyje ze szpicelami i zaraził ich moralnością” itp. „Wszystkie odzwoły kończą się słowami: „Przec z dyktaturą”.

Rozpowszechniane one były przez PPS, CKW.

Akcję prasową na terenie PPS, prowadzi przewodniczący TUR-u, redaktor „Robotnika” oraz rewolucyjnej „Pobudki”, poseł Stanisław Dubois.

W obu pismach znajdowały się ustępy, nawołujące do walki klasowej i nienawiści, do mobilizacji klasy robotniczej, do walki przeciwko dyktaturze.

Następnie na dziesięciu arkuszach aktu oskarżenia znajdujemy omówienie działalności „Robotnika”, zilustrowane przeszło trzydziestu cytatami.

Zkolei akt oskarżenia omawia działalność innych pism opozycyjnych, a więc: „Głosu Kobiet”, „Chłopskiej Prawdy”, redagowanej przez posła Kwapińskiego oraz „Naprzodu”, którego współredaktorem był oskarżony poseł Adam Ciołkosz.

Akt oskarżenia czerpie szereg cytata z prze mówień posłów: Wincenty Witos, Adolfa Sawickiego, Józefa Putka i Kazimierza Bagńskiego.

„Zdepolarowany jest wymiar sprawiedliwości, zatrute jest sumienie w Polsce” (J. Putek).

„O święty kraju nasz, nie damy ci na łup wroga, czy nim będzie bolszewik, Niemiec, czy szaleńcem oburzenia opętana sanacja, do której każdy opryszek schronić się może”.

„Musimy walczyć z bezprawiem, gwałtem, anarchią, demoralizacją, w której Państwo może się zupełnie utopić, a chłopci zginąć” (W. Witos).

„Marszałek Piłsudski jest zdrajcą, który Polskę sprzedał wrogom”.

Prawo stało się przez niego łamane, a samowładna administracja przybrała potworne roznamiętnienie” (K. Bagński).

Agitacja wiecowa.

Równoległe z akcją prasową legalną i nielegalną „Centrolewu” rozwinięta została działalność przygotowywana do obalenia rządu przemocą przez wywołanie nastroju rewolucyjnego w masach na liczących zgromadzeniach publicznych, których wedle aktu oskarżenia odbyło się 2554, nie licząc oczywiście zebrani nielegalnych.

Akt oskarżenia przytacza ustępy przemówień Hermana Libermana, Norberta Barlickiego, St. Dubois, Adama Ciołkosza.

„W Polsce jest duchowa Bastylja fizycznej przemocy, opierająca się na sile bagnoty. Badźcie gotowi, idźmy naprzód, walkę podjętą zakończymy własnymi siłami, rozpedzając zgraje pułkowników, którzy rządzą gwałtem”.

Zbliża się koniec dyktatury” (Poseł Liberman).

„Marszałek Piłsudski zrobił z Polski folwark, odgrzybiając rolę jasnego wielmożnego pana”.

Czas skończyć z tym dyktatorem, żeby go jasny piorun trzasł. Do walki o władzę pójdziemy z bombami i urządzimy krwawą rozprawę nie tylko im, ale i ich rodzinom, żonom, dzieciom i kochankom” (Poseł Barlicki).

„Wypowiedział w lokalu PPS, przy ul. Leszno 53, dnia 20-go maja 1930 r.”.

W dalszym ciągu aktu oskarżenia znajduje się osłabi posłów Pragera i Ciołkosza.

Witos i Kiernik.

Akt oskarżenia inkryminuje Witosowi, że na zebraniu w Górcach w styczniu 1930 r. wyraził się, omawiając zajęcia w Sejmie, że „rozgoryczenie i oburzenie posłów na Marszałka było tak wielkie, że niejedną z posłów gotów był go zamordować”.

Zebrane zakończył słowami: „Kto na armacie jedzie, tego na marach wynoszą”.

Posłowi Kiernikowi akt oskarżenia zarzuca, że podczas przemówienia we wsi Grobie (pow. Wieliczka) mówił, iż obecne rządy są kłamstwem i oszustwem oraz podburzał do niewykonywania zarządzeń władz administracyjnych, które są zdemoralizowane i zganęte. Każdy poseł B.B. kosztował Polskę po 35 tysięcy złotych”.

Na siódmym kongresie „Piasta” w Krakowie przemawiał Wincenty Witos, oświadczając, że rządy sanacji w ciągu czterech lat zadały Polsce większe rany, niż 150-letnia niewola...”

„Urzędy istnieją dla dokuczania, policja dla szikan, wojsko tworzy kaste”.

Kongresowi przewodniczył poseł Wł. Kiernik, który przytoczył słowa prasy opozycyjnej, że sanacja musi zwrócić nieprawie wydane 8 milionów, a jak nie zwróci, to odsiedzi”.

Kongres krakowski.

Na kilka dni przed kongresem krakowskim do stolicy grodzkiej w Krakowie Małyszynskiego przyszedł przewodniczący O. K. R. PPS, Mastek i zajął miejsce w łoku rozmowy na temat kongresu, że obawia się, iż na wypadek odmowy udzielenia zezwolenia „na kongres do Krakowa wtargnie 50-tysięczny tłum, którego nie powstrzyma żadna siła, który nie ucieknie się wojska i policji, bo każdy robotniczy jest rewolucjonistą i umie obchodzić się z bronią, co najlepiej wykazała rewolucja krakowska 1923 r.”.

Dnia 29 czerwca 1930 r. odbył się zapowiedziany kongres, w którym udział wzięło 1500 delegatów.

Obecni byli: z ramienia PPS: Barlicki, Liberman, Mastek, Dubois, Pragier, Ciołkosz, „Piasta” reprezentowali: Witos i Kiernik, „Wywolenie” — Bagński i Putek.

Po zgażeniu zebrania przez przewodniczącego Głos zabrał poseł Barlicki, oświadczając między innymi: „Piłsudski drugą raz po raz prawa i wolność obywateli, lekceważył i łamał konstytucję, stał godziły w samodzielną i po waga Sejmu. Sanacja to bagno korupcji, nadużyć, bezdrożności i nieudolności. Dyktatura Piłsudskiego i jego nieodpowiedzialny rząd musi być szybko i gruntownie zlikwidowana”.

Następnie przemawiał Witos, wyzywając do położenia kresu bezprawiu i anarchii wewnętrznej.

Przedstawiciel „Wywolenia”, Putek, wygłosił najbardziej podburzające przemówienie, które zawierało następujące ustępy: „Rządy sanacyjne — to kult bezprawia i gwałtu. Czy znana jedynych złodziei na drugich ma być sanacja? Lud oddano pod władzę głupiej i dokuczliwej biurokracji, a państwo zamieniono na teren okupacyjny: kto mocniejszy, ten tułaj”.

Po wyczerpaniu listy mówców została je-

dnogłośnie przyjęta deklaracja następującej treści:

Polska znajduje się od czterech lat pod władzą dyktatury faktycznej Piłsudskiego.

Lud odsunął od jakiegokolwiek wpływu na politykę. Stwierdzamy: 1-o Usunięcie dyktatury jest koniecznym warunkiem trwałego Niepodległości i zapewnienia całości granic Rzeczypospolitej.

2-o Walkę o usunięcie dyktatury podejmujemy wszyscy razem i doprowadzimy aż do zwycięstwa.

3-o Na każdą próbę terroru odpowiemy najbardziej bezwzględny opór, odpowie my siłą fizyczną.

Deklaracja kończy się wezwaniem Prezydenta Mościckiego do ustąpienia.

Następnie odczytano rolę ślubowania, w której zebrani ślubują, że nie spoczną w walce aż usunięta zostanie dyktatura.

Poczem uformowano pociąg w kierunku pomnika Mickiewicza. Tłum wznosił okrzyki: Precz z dyktaturą! Precz z złodziejami prawa publicznego! Precz z Piłsudskim i jego manekinem Prezydentem.

Uchwały „Centrolewu” zostały przez rząd potraktowane jako rewolucyjne.

Czyniki rządzące zapowiedziały, że winni będą pociągani do odpowiedzialności, co też podkreślił premier Ślask w swojej deklaracji w Sejmie.

„Manewry Centrolewu”

11 arkuszy aktu oskarżenia poświęca omówieniu przygotowań zbrojnych „Centrolewu”, organizacji, wyszkoleniu i uzbrojeniu milicji.

Sprawdzianem wyszkolenia bojowego sił zbrojnych „Centrolewu” były manewry milicji PPS, CKW, na pograniczu powiatów beżdzkiego i zawierciańskiego.

Jest to bodaj najbardziej sensacyjny moment aktu oskarżenia.

Dnia 6 kwietnia 1930 r. w lasach pod Łosiem i Rokitem poseł Dubois dokonał odprawy i przegłosił sił uzbrojonego oddziału milicji. Członkowie oddziału byli jednolicie umundurowani w ciemno-szare maciejące, niebieskie koszule i czerwone krakawy.

Kiedy dowiedział się o tym nadkomisarz Kozłowski, wyruszył przeciwko oddziałowi z 40 policjantami. Poseł Dubois zaplany przez komisarza, co to wszystko znaczy, odpowiedział: „A co, nie wolno było zwyciężyć?”.

Zamach na Pórczyckiego.

Szczegółowo opowiada akt oskarżenia o pamiętnym zamachu na głównego świadka oskarżenia w poprzednich procesach — Witolda Pórczyckiego. Ta nad wyraz tajemnicza sprawa przedstawia się w świetle śledztwa w sposób następujący:

Dnia 31 stycznia 1931 r., gdy Pórczycki wyszedł z Z. U. P. przy ul. Długiej, aby udać się do Sądu, podeszło do niego dwóch nieznanymi mężczyzn, którzy podali się za wywiadowców Urzędu Śledczego i oświadczyli, że z polecenia Prokuratora mają go aresztować. Pórczycki nie stawiał oporu i szedł do oczekującej taksówki. Gdy auto było już w drodze, kazano oddać mu broń. Następnie nieznanymi mężczyznami wyjeżdżał, a jeden z nich odzwał się: „Mileb, bo w leć będzie mi walić”. Pórczycki zaczął błagać o darowanie mu życia, mówiąc, że ma żonę i dzieci. Kiedy auto przejechało przez las, osłonił się kaskiem. Jeden z nich nacisnął mu czapkę na oczy, jednocześnie Pórczycki poczuł przy skroni zimną łopatkę rewolweru. Padł straż. Pórczycki stracił przytomność.

W parę godzin potem plutonowy Budrycz znalazł w rowie rannego i zziębniętego Pórczyckiego.

Wystąpienia zagraniczne i wewnętrzne.

Jak zeznaje wiceminister Stamirowski, w grudniu 1929 r. w Berlinie poseł Ciołkosz oświadczył się na publicznym zebraniu za zręceniem się przez Polskę suwerenności na Po morzu.

W okólniku PPS, CKW, — podaje akt oskarżenia — polecono dążyć do nawiązania kontaktu z Ukrainką Organizacją Socjalistyczną.

Czynne poparcie ze strony dywersantów ukraińskich istotnie w tym czasie nastąpiło albowiem od lipca 1930 roku — jak zeznaje wiceminister Stamirowski — rozpoczęła się fala masowych aktów sabotażu, podpalenia i mordów na terenie Małopolski Wschodniej.

Konkluzja aktu oskarżenia.

Na podstawie tych wszystkich danych, które zajmują 112 stron aktu oskarżenia, postuluje:

Herman Liberman, 1. 61, Norbert Barlicki, 1. 50,

Stanisław Dubois, 1. 30, Mieczysław Mastek, 1. 38, Adam Pragier, 1. 43, Adam Ciołkosz, 1. 29, Wincenty Witos, 1. 57, Władysław Kiernik, 1. 51, Kazimierz Bagński, 1. 40, Józef Putek, 1. 38,

oskarżeni są o to, że w okresie czasu od 1928 roku do 9 września 1930 roku po wzajemnym porozumieniu się i działając wspólnie

PRZYGOTOWALI ZAMACH

k którego celem było usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce władzę rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego, przyczem działalność ich po-

legała: 1) na wywołaniu i podniesieniu w masach nastrojów rewolucyjnych przez a) podburzanie do nieposłuszeństwa przeciwko rządowi, do obalenia go przemocą, do nieposłuszeństwa władzy, oraz do niepłacenia podatków.

Nadto przez b) dyskredytowanie, osłabianie i wyszydzenie władz państwowych. Przyczem akcja ta prowadzona była w prasie, na kongresach, zgromadzeniach, wiecach i zebraniach, oraz szerzona w odezwach i ulotkach.

2) Na organizowaniu, szkoleniu i uzbrajaniu kadr rewolucyjnych i utworzeniu kierowniczej organizacji rewolucyjnej pod nazwą „Centrolew”, która ułożyła plan objęcia przemocą władzy, zwolania kongresu krakowskiego, opracowała rewolucyjne uchwały, przyjęła na tym kongresie, wydała nakaz zmobilizowania mas i urządzenia zbrojnego „marszu na Warszawę” czego następstwem było krwawe wystąpienie w 22 miastach Polski dnia 14 września 1930 roku, lecz zamierzonym zamachem nie dokonali z przyczyn niezależnych od ich woli, wobec uderzenia ich akcji przez władze.

KWALIFIKACJA PRAWA.

Przepisami przewidzianymi w art. 51 101 cz. I, w związku z artykułem 100 cz. III K. K. i na zasadzie art. 18 i 24 k. p. k. — podlegają właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie

SANKCJE KARNE.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Jednakże akt oskarżenia zarzuca podświadomemu przygotowaniu do zbrodni przewidzianej w art. 100 za co według art. 101 K. K. grozi kara do lat 10 lat ciężkiego więzienia.

Art. 51 mówi o współudziale. Art. 100 cz. I brzmi: „Winiący zamachem na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, jeżeli celem tego zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszelkie bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, ulegnie zamknięciu w więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Centrolew przed sądem.

Trzeci dzień procesu.

W trzecim dniu procesu (z którego obszerniejsze sprawozdania nie zamieszczamy) myśmy wczoraj z powodu uszkodzenia we środę wieczorem połączenia telefonicznego z Warszawą przewodniczący otworzył rozprawę o godz. 10-ej udzielając głosu osk. Pragierowi.

WYJAŚNIENIA P. PRAGIERA.

Wyjaśnienia osk. Pragiera utrzymały się w tonie spokojnym i rzeczowym. Naogół oskarżony powtarza argumenty osk. Libermana i Barlickiego stwierdzając również, iż PPS nigdy nie próbowała obalić przemocą rząd.

Jestem profesorem wyższej uczelni i mówię oskarżony — niech mi Urząd Prokuratorski nie zarzuca mówienia głupstw.

Domyślam się skąd to wszystko dostało się do aktu oskarżenia. Oto mamy za duże źle płatne polje.

Ze słownictwa a przede wszystkim konflikt nie potrafił dobrze powtórzyć co usłyszał. Nie wiem właściwie o co jestem oskarżony. Nie byłem delegatem na kongresie Centrolewu, nie organizowałem go.

Pytałem się w Brześciu sędziego Demanta, o co jestem oskarżony. Powiedział mi, że chodzi o rezolucję kongresu krakowskiego. Prosiłem, aby mi ją pokazał.

Nie miał oryginału tylko streszczenie nadane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Stwierdziłem wówczas, że to streszczenie jest sfałszowane, że sens jest spaczony.

I potwierdzam to dzisiaj. Dochożę do wniosku, że areszt brzeski nie był aresztem zapobiegawczym, przewidzianym przez procedurę karną. Był celem samym w sobie.

PRZEMÓWIENIE OSKARŻONEGO CIOŁKOSZA.

Przemówienie posła Ciołkosza, przypominało raczej przemówienie wiecowe lub sejmowe, aniżeli wyjaśnienie oskarżonego. Parokrotnie mówił o „Wysokim Sejmie” przez zapomnienie.

Zaczyna od pokojowych metod socjalizmu, omawia dzieje misje PPS, przystępuje do charakterystyki poszczególnych gabinetów rządów pomajowych. Karły są wciąż inne w ręku grającego, ale talia jest ta sama, wciąż powtarzają się te same figury.

Po omówieniu kongresu krakowskiego i

Czwarty dzień procesu.

(Tel. od własnej koresp. z Warszawy).

WYJAŚNIENIA OSK. BAGIŃSKIEGO.

W czwartym dniu rozprawy pierwszy składający wyjaśnienia b. poseł Bagński.

Początek długiego przemówienia

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Szczegóły pożaru w Hajnówce.

Pastwą płomieni padły 3 tartaki, 5 domów mieszkalnych oraz wielka ilość materiałów drzewnych. Straty sięgają miliona złotych.

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego” donosiliśmy o groźnym pożarze w Hajnówce. Obecnie dowiadujemy się następujących szczegółów:

Po wybuchu groźnego pożaru na miejsce szalejącego żywiołu natychmiast przybyły strażnicy ogień z Białowieży, Bielecka Podlaska, Bielestok i innych okolicznych miejscowości. W akcji ratunkowej brały również udział oddziały wojskowe oraz kolejowa straż pożarna. Akcja ratunkowa ukończona rozmiarami pożaru trwała przez 18 godzin.

Ogień zniszczył 2200 metrów drzewa budowlane, 100 metrów drzewa opałowe oraz wielkie ilości materiałów budowlanych. Pożarem pastwą płomieni padły 3 budynki tartaczne i inne zabudowania gospodarskie, będące własnością Państwowych Zakładów Drzewnych. Ogień przerzucił się również na miasteczko, gdzie pastwą płomieni padło 5 domów mieszkalnych.

Ogólne straty według prowizorycznych obliczeń sięgają miliona złotych. Na miejsce pożaru natychmiast przybyli przedstawiciele władz śledczych, którzy wdrożyli energiczne dochodzenie, celem ustalenia powodów pożaru. Zachodzi przypuszczenie, że na się tu do czynienia z podpaleniem.

W ciągu ubiegłego dnia policja przeszukała kilka osób. W dniu dzisiejszym oczekiwane jest przybycie dyrektora Departamentu Ministerstwa Rolnictwa.

Podczas akcji ratunkowej 4 strażaków doznało poważnych poparzeń. (C).

Nowogródek.

Komisja Spisowa w Nowogródku.

Została już ustalona lista członków Komisji Spisowej na powiat nowogródzki. W skład tej Komisji wchodzi następujący panowie: starosta J. Hryniewski, jako przewodniczący, oraz członkowie: Wacław Wierniewicz, Samuel Salomon, Ryszard Buzuk, Stanisław Piątkowski, Stanisław Chrusciel, Ludwik Majcher, Ławr Klejowski, proboszcz praw., ks. dr. J. Weckowicz, Dawid Zyskind, Stanisław Kleniewski, Włodzimierz Sokół, Aleksander Józefowicz. Następujący panowie mianowani zostali jednocześnie naczelnymi komisarzami spisywymi w swoich gminach: Antoni Perski w Gryniewie, Feliks Moszczyński w Dworcu, Antoni Duleba w Korolcach, Stefan Bazewicz w Kuszelowie, Ludwik Witkiewicz w Lubczy, Tadeusz Kucharski w Niehewiczach, Leonard Rogowski w Poczapowie, Mikołaj Sierpiński w Rajcu, Adam Lubieniecki w Wsielubiu, Jan Michalak w Zdziszewie, Aleksander Makowski w Zdziszewie, Aleksander Bekier w Horodczynie, pani Marja Grabowska w Szczorach.

Na miasto Nowogródek naczelnym komisarzem spisywymi mianowany został p. Wacław Wierniewicz.

O podwyższeniu cen chleba.

Dowiadujemy się, że piekarnie w Nowogródku zabiegają o podwyższenie cen chleba i pieczywa, motywując to tem, że ziarno jest obecnie już droższe.

Pretekst ten, zdaniem naszym, nie jest uzasadniony, gdyż zboże na poprzednim targu podrożało zaledwie o kilka groszy na 100 kg.

Wystawa rolnicza.

W dniu 22 października odbyła się w lokalu straży pożarnej w Nowogródku wystawa rolnicza będąca zakończeniem konkursu prac rolniczych Kół Młodzieży Wiejskiej pow. nowogródzkiego. W konkursie wzięło udział kilkanaście zespołów. Wystawę otworzył p. starosta Hryniewski. Wynik konkursu okazał się zadowalający. Wyodróżniono 2 osoby z każdego zespołu i rozdano szereg nagród. Zainteresowanie się konkursami i wystawą było bardzo duże. Wśród uczestników, jak również i rolników, zwiedzających wystawę, których było przeszło 50 osób.

Podobna wystawa odbyła się w dniu 23 b. m. w Stolepcach. Jednak liczba zespołów i uczestników, jak również i konkursowych dzieł rolniczych była w Stolepcach znacznie większa, niż w Nowogródku. Również i urządzenie wystawy było bardziej okazałe, gdyż gosposie nie szczędziły swej pomysłowości kwiatów i kilimów. To też Komisja Konkursowa z p. starostą stolepckim na czele zdobyła się na szereg bardzo cennych nagród.

Dzień Oszczędności w Nowogródku.

W sobotę dnia 31 b. m. odbędzie się w Nowogródku Dzień Oszczędności, organizowany przez Związek Społeczny i Komunalną Kasę Oszczędności powiatu nowogródzkiego.

O godz. 15-ej odbędzie się w związku z tem w sali Miejskiej Akademii, podczas której wręczone zostaną nagrody młodzieży za wytrwałe składanie oszczędności. Z pośród harcerzy nowogródzkich, odznaczonych zostaniem pięciu chłopców z 3-ciej Drużyny Harcerzy im. Marszałka Piłsudskiego. R.

Ofiary na Fundusz Stypendjalny im. Tadeusza Hołówni.

Ofiary na powyższy fundusz wpłynęły nieustannie. Sekretariat Woj. BBWR w Nowogródku wysłał onegdaj do Warszawy do Komitetu zbiórki na Fundusz Stypendjalny im. Tadeusza Hołówni zł. 441 gr.90.

Pozatem wpłynęło w dalszym ciągu z egzemplarzy autorskich p. Romualda Kowalewa z książki p. t. „Jack London” zł. 37, które przekazano studentowi U. S. B. Huleckiemu, jako ratę stypendjalną Sekr. Woj. R.

Migawki nowogródzkie.

Mam wrodzony dar zastanawiania się głęboko nad głupimi rzeczami. Zapewne są to objawy pewnej wariacji, która nawiasem mówiąc przedzielić może nie mnie, ale Otóż wiele miły nasz gród posiada nie mniej miłą ulicę Sienieżycką, która łączy się z ulicą Ogrodową w ulicę Marszałka Piłsudskiego. Bardzo miły jest ten zaułek Ogrodowy, może dlatego, że jest tam na samym końcu burszka, a może, że przy nim znajduje się łaźnia miejska. Zaraz własnie za tą burszką zaułek skręca pod kątem prostym w kierunku ulicy Sienieżyckiej do której od owego miejsca jest zaledwie kilka metrów. Jedną tylko rzecz ciekawą, mianowicie, że to kilka metrów nie posiadają bruku ani oświetlenia, chociaż cały zaułek aż do burszki wygląda zupełnie „correct”.

Kiedy o zmroku znalazłem się po kolana w mitem borku, przez który nawet wódną nie przejdzie, natychmiast myślałem o odpowiednim łajnie arkana budowy naszych ulic. Nie sądzę, aby zabrakło Magistratu pieniędzy na te kilka metrów, które od dwóch lat czeka na bruk bezskutecznie.

Może chodzi o powiększenie frekwencji miejskiej łaźni, do której umorusani goście będą zmuszeni powrócić?

A może to blokada ma utrudniać dostęp do burszki nieposposzonym gościom? Nie wiem. W każdym razie, rzecz bardzo ciekawa. Ryś.

Lida.

Z Powiatowej Komisji Spisowej

W ubiegłą sobotę odbyło się w sali starosty lidskiego pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Dziadowicza posiedzenie Powiatowej Komisji Spisowej na którym omawiano aktualne zagadnienia związane z powszechnym spisem ludności jaki się odbędzie w dniu 9 grudnia, współpraca społeczeństwa oraz sprawę zamianowania komisarzy spisywanych. Komisja zamianowała na poszczególne gminy głównych komisarzy spisywanych:

Belica — sekretarz gminy p. Bancewicz Paweł, Białonakone — właściciel majątku Nowe Rakłiszki p. Houwal Witold, Dukudowo — wójt gminy p. Szeptunowski Apolinary, Ejszyski wójt gminy p. Janikowski Witold, Iwje — wójt gminy Rutkowski Ignacy, Lida gmina — sekr. gminy p. Ałrozej, Lida miasto — p. Maciewicz Michał, Lipnisk — sekretarz gminy p. Sergej Adolf, Raduń — sekretarz gminy p. Orziak Władysław, Sobotniki — wójt gminy p. Wojnicki Stanisław, Tarnowo — sekretarz gminy p. Harasimowicz M., Wawiórkakier. szkoły p. Derkowski, Werenów — wójt gminy p. Buharowski Bolesław, Zabłockier. szkoły p. Krzyżofowicz, Zyrmuny — kier. szkoły p. Szurpicki Robert.

Starsi i okręgowi komisarze spisywani zostaną zamianowani w pierwszych dniach listopada.

Na temże posiedzeniu omówiono wobec ks. dziekana Bojarowa prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego, inspektora szkolnego p. St. Rogowski i innych udział duchowieństwa i nauczycielstwa w akcji spisyw. (b).

Zagadkowe samobójstwo na górze Boufałłowej.

Wczoraj o godzinie 11-ej min. 30 przedchodnie ul. Objazdowej zaalarmowani zostali odgłosami strzału rewolwerowego na górze Boufałłowej. Na ogłos strzału niezwłocznie nadbiegli kilku przechodniów, którzy na szczycie góry natrafili na węża się w agonii młodą dziewczynę obficie broczącą krwią. W kurezwo ścinającej dłoni denatki tkwił 7-mio strzałowy rewolwer. Wobec tego, że samobójczy wystrzał jeszcze słabe oznaki życia zaalarmowano pogotowie ratunkowe. Niestety, o żadnym ratunku nie mogło być mowy, bowiem przybyły lekarz pogotowia ratunkowego skonstatował zgon. Przybyła na miejsce wypadku policja, zabezpieczyła zwłoki do decyzji władz sądowośledczych.

Przy samobójczym żadnych dokumentów narazie nie znaleziono, jedynie w toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że jest to 23-letnia słuchaczka kursów maturalnych imienia Piotra Skargi Tamara Pelikandówna. Samobójczy pochodzi z jakiegoś majątku z okolic Turmont i mieszkała w Wilnie przy rodzinie swego wuja p. Wilejki przy ulicy Wileńskiej Nr. 12. Jakże po wdzięczności młodą dziewczynę do tak tragicznego kroku — pozostaje narazie tajemnicą.

Okołośnienie poprzedzające samobójstwo przedstawia się następująco: Pelikandówna odrabiała lekcje w swoim mieszkaniu wraz z jedną z koleżanek. Jak opowiada koleżanka była ona bardzo podniecona i nerwowa. W pewnej chwili porzuciła książkę i nie mówiąc wybiegła na ulicę. Dopiero po upływie kilku godzin bliżej Pelikandówny dowiedzieli się o jej tragicznej śmierci.

W godzinach wieczorowych zwłoki tragicznie zmarłej przewieziono do instytutu medycyny sądowej celem dokonania sekcji zwłok. Dalsze dochodzenie prowadzi 3 komisarz policji. (C)

Zlikwidowanie w Wilnie groźnej szajki złodziejskiej.

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego” donosiliśmy już o tem, że wydział śledczy m. Wilna wpadł na trop znacznej i dobrze zorganizowanej bandy złodziejskiej, która w ciągu ostatnich kilku miesięcy dokonywała na terenie miasta szeregu znacznych kradzieży z włamaniem. Ujawnienie tej szajki nastąpiło po wieloletniej trudności ze względu na dobrą jej organizację oraz rzadko spotykaną u złodziei konspirację.

Trzon bandy złodziejskiej składał się z 4 osobników, którzy ubierali się z wyszukaną elegancją, wobec czego trudno było przypuścić, iż ci eleganci panowie trudnią się kradzieżami mieszkaniowymi i sklepowymi. Podczas rewizji w mieszkaniu złodziei ujawniono cały arsenał najróżnorodniejszych narzędzi złodziejskich służących do włamania, do rozpruwania kaselek i kas ogniotrwałych, potem znaleziono broń palną oraz większą ilość naboju.

W związku z likwidacją tej bandy przeprowadzono w mieście szereg rewizji i aresztowań. Ogółem zatrzymano około 50 osób, które w ten lub inny sposób miały jakąś styczność z występami działalności złodziei. Są wśród nich paserzy, pośrednicy przy sprzedaży narkotyków, złodziei, złodziei mniejszego kalibru i t. p. Jednocześnie policja ujawniła większą ilość rzeczy pochodzących z kradzieży popełnionych przez przedkroczoną bandę. Wszystkie skradzione rzeczy przewieziono do wydziału śledczego gdzie mogą być odchowane przez prawych właścicieli. Banda ta między innymi okradła spółdzielnię „Społem”, zabierając stamtąd towary na ogólną sumę 3 i pół tysiąca złotych.

Dochodzenie w tej sprawie nie zostało jeszcze całkowicie ukończono, możliwe są dalsze rewizje i areszty, wobec czego nazwisk i bliższych szczegółów narazie podać nie możemy.

Wykrycie tej bandy jest wielką zasługą naszej policji śledczej. (C).

Ujęcie agentów komunistycznych.

Uwagę organów bezpieczeństwa zwróciły części o pewnego czasu przyjaźni „kurjerów” komunistycznych z prowincji do Wilna. Wskutek tego zarządza została obserwacja, zwłaszcza na stacji kolejowej i na końcowych przystankach zamieszkałych autobusów. W rezultacie policja wileńska zatrzymała w ciągu dnia wczorajszego wielkie transporty bibuły komunistycznej wraz z przewoźcami je osobami. Ogółem skonfiskowano kilkadziesiąt tysięcy egzemplarzy najnowszych wydawnictw komunistycznych.

przygotowanych specjalnie w związku z przyjeżdżającą na dzień 7 listopada 14-ty rocznicą rewolucji październikowej. Na dworcu kolejowym w Wilnie aresztowano mężczyzn i kobietę w momencie czajnych pociągów przed odjazdem pociągu. Zauważono przy nich 13 tys. egzemplarzy wydawnictw komunistycznych. Oboje bardzo czerpiąc swym zachowaniem się i odgrywaną komedią pogoniamy usiłować zamaskować swe funkcje „kurjerów” komunistycznych, co się im jednak nie powiodło.

W związku z powrotem me. Kapłana wczoraj w godzinach południowych zwolano posiedzenie Magistratu m. Wilna, na którym delegat m. Wilna w ogólnym zarysach złożył sprawozdanie z wyniku nadzoru warszawskich. Ponieważ jak się dowiadujemy, w toku tych nadzorów wylądowało się szeregi nowych niedzieliarzy zwłoki kwesty, w tym samym dniu wieczorem zwolano posiedzenie Komisji do likwidacji pożyczki angielskiej.

Administracja elektroniczna zadrogę kasztuje. Urząd Wojewódzki zwrócił uwagę Magistratu m. Wilna na fakt, że wydatki na administrację elektroniczną miejską są zbyt wygórowane bo pochłaniają 23,5 proc. globalnej sumy wydatków tego przedsiębiorstwa. W związku z tem p. wojewoda polecił niezwłocznie zbadać tę sprawę, celem ustalenia co jest przyczyną tak wygórowanych kosztów administracji. O wyniku tych badań Magistrat ma niezwłocznie powiadomić wojewodę.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Akademickie Koło Muzyczne. W niedzielę dnia 1-go listopada o godz. 2-ej p. odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji mandolinistów w Ognisku Akad. (ul. Wielka 24).

SPRAWY SZKOLNE.

— 13-ta rocznica niepodległości państwa w szkołach. Na dzień 11 listopada przypada 13-ta rocznica niepodległości Polski. W dn. tym szkoły będą nieczynne, uczniowie zaś wezmą udział w uroczystych nabożeństwach i odczytach.

WOJSKOWA.

— Rejestracja rocznika 1911-go. Referat wojskowy Magistratu m. Wilna przeprowadza obecnie powtórna rejestracja roczników urodzonych w roku 1911-ym. Rejestracja daje następstwo dobre wyniki. Mimo że ostateczny termin rejestracji upływa z dniem 30 listopada, już do chwili obecnej zarejestrowało się zgórą 70 proc. kontyngentu rocznika.

GOSPODARCZA.

— Dni rolnicze. Wileński Towarzystwo Organizacji i Kół Rolniczych w dniu 3 i 4-go listopada b. r. organizuje szereg zebrań rolniczych, mających na celu w pierwszym rzędzie skierowanie pracy naszych gospodarstw na tory dostosowane do złażenia skutków przeżywanego kryzysu w rolnictwie. Zebrania odbędą się według następującej kolejności: 3-go listopada o godz. 12-ej Rada Wydziału Organizacji Gospodarskiej, Sierakowskiego 4; o godz. 17-ej Rada Wydziału Ekonomicznego, Zawalna 4; 4-go listopada o godz. 10-ej Rada Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kół Rolniczych, Sierakowskiego 4; o godz. 17-ej Rada Wydziału Hodowlanego, Zawalna 9.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt o Afryce. Przed paru miesiącami powrócił z Centralnej Afryki p. W. Tański jeden z dyrektorów poważnej belgijskiej firmy przemysłowo-handlowej w Afryce.

W czasie swojej kilkuletniej pracy miał możność dokładnie poznać życie z Centralną Afryką oraz poznać jej zapotrzebowania i możliwe tereny pracy.

Pan Tański zgłosił się wygłosić odczyt na temat „Możliwości i nakazy chwili dla polskiej ekspansji handlowej i przemysłowej w Afryce Środkowej”.

Pomimo zainteresowania, które wzbudza mało dostępne kraje Środkowej Afryki, zwiędzone osobiste przez prelegenta, odczyt powyższy może mieć pierwszorzędne

znaczenie w dobie obecnego kryzysu gospodarczego.

Prelegent szczegółowo omówi możliwości skierowania nadwyżki naszych wykwalfikowanych sił roboczych i technicznych na nowe tereny pracy, jak również poruszy kwestię nawiązania stosunków przemysłowo-handlowych z odpowiednimi instytucjami w Afryce Środkowej.

Odczyt zostanie wygłoszony we wtorek dnia 31 listopada b. r. o godz. 19-ej w sali Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie (ul. Wileńska 33).

Wstęp wolny i bezpłatny.

— LXIII Zebranie Klubu Włoczęgów Seniorów. W piątek, dnia 30 października r. b. o godz. 19.30 (punktualnie), w lokalu przy ulicy Przejazd 12 (Antokół) odbędzie się LXIII Zebranie Klubu. Na porządku dziennym referat Dr. Seweryna Wysloucha p. t. „Ruch Białostocki w Polsce w latach 1928 — 1928”. Stawiennictwo członków Klubu obowiązkowe. Stać i wprowadzić przez członków Klubu gościnie mile widziani.

KOMUNIKATY.

— Konsulat łódzki w Wilnie komunikuje, że dnia 31 października Konsulat będzie nieczynny z powodu święta Reformacji.

Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia w Wilnie podaje do wiadomości: Biuro Komitetu zostało przeniesione do gmachu Województwa — plac Magdaleny 2, pok. Nr. 23. Biuro jest czynne od godz. 8 do 15 Sześć Biura przyjmują osobiste codziennie od 8 do 10 rano

— Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia w Wilnie pilnie potrzebuje 4 wagi dziesiętne towarowe. Komitet zwraca się do ogółu z prośbą o wypożyczenie względnie o wydłużenie. Zwracać się należy do sekcji pomocy — ul. Zawalna 1, tel. 12-28.

— Zarząd Bratniej Pomocy przy gimn. im. ks. P. Skargi w Wilnie niniejszym komunikuje iż Zabawa taneczna została przeniesiona z dnia 31 b. m. na dzień 10 listopada, a to z powodu tragicznej śmierci członkini zarządu.

ZABAWY.

— Staraniem Patronatu Wiecznego odbędzie się w sobotę dnia 31 b. m. DANCING TOWARZYSKI w cukierni Czerwonego Sztraka. Calkowity dochód przeznacza się na zakup dożywiania i ciepłej odzieży dla rodzin wieśniaków.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.

Początek o godz. 11 wiecz. Wstęp 2 zł. dla młodzieży i 1 zł.

— Towarzyska sobótka. Celem nawiązania nie bliższych stosunków koleżeńskich z członkami Organizacji wchodzących w skład Federacji, Zarząd Koła Wileńskiego OZPR urządził w dniu 31. X 1931 roku o godz. 20-ej towarzyską sobótkę taneczną. Wstęp za legitymacjami członkowskimi 5 ogr. goście wprowadzeni będą mile widziani.



Nowowbudowany gmach Kasy S. Sęczyka w Smorgoniu

Kresach. Blizni strasznej zawieruchy wojennej po 11-tych latach tworzącej pracy prawie że wszędzie zostały zagalone. Niestety są jeszcze takie miejscowości, które długo z tych ran się nie wygoją. Oddawna znany gród od swej słynnej akademii niedzieliarzy — Smorgonie może najwięcej ucierpieć w wojnie światowej.

Przed wojną olbrzymie, tuż nad uroczą Wilją położone miasto, o 30 tysiącach mieszkańców, o 100 olbrzymich fabrykach skór, 5-ciu gorzelniach, centrum handlu, jednym słowem „Manchester Wileńszczyzny” przez zawieruchę wojenną zostaje zrównany z ziemią. Przez cztery lata, stojący front niszczy nie tylko miasto budowlą, wypędza ludzi, ale zabija życie zupełnie. Po wycofaniu się wojsk zostają zgłiszka i niebo.

Życie zapoczątkowuje jedna rodzina, która wraca z tułaczki i zamieszkuje w betonowej okopach. Początek wraca druga, dziesiąta i znów zaczyna się mroźna praca odbudowywania własnych gniazd. Pozostają gliniane chatki, rosą jak grzyby male kuracie chatki. Zręca swoje robi. Ponad glinianymi i chatkami wzrastają mury

Włodzisław Mankiewicz